TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE W KRAKOWIE
(UL. KOLEJOWA 4. TELEFON NR. 677).

SPRAWOZDANIE
Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
ZA CZAS OD 22 LUTEGO 1908 DO 5 LUTEGO 1909 ROKU.

Sprawozdanie z naszej działalności w r. 1908 rozpocząć możemy z żywą radością od faktu ukończenia budowy i otwarcia tak bardzo upragnionego i niecierpliwie oczekiwanego nowego schroniska nad Morskiem Okiem.

Od czasu, kiedy dawniejsze, w miarę ówczesnych potrzeb urządzone schronisko nad Morskiem Okiem padło dnia 2 października 1898 r. ofiarą płomieni, wszystkie wydziały Towarzystwa Tatrzańskiego krzątały się około postawienia nowego budynku i wyszukanie potrzebnych do tego funduszów było długą i ciężką troską dawnych wydziałów i Walnych Zgromadzeń Tow. Tatrzańskiego. Dzięki hojności Wysokiego Sejmu, który udzieliwszy w r. 1905 stałej rocznej subwencyi w kwocie 2500 koron, umożliwił zaciągnięcie na rachunek tejże subwencyi pożyczkę 50.000 koron w Kasie Oszczędności m. Krakowa i po zaciągnięciu dalszej pożyczki 30.000 kor. na hipotekę gruntu i budynku Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem, sprawa od r. 1907 poszła już raźniej, wydział mógł zawrzeć kontrakt budowy z architektem p. T. Praussem dnia 27 kwietnia r. 1907 za cenę ryczałtową 70.000 kor. i nareszcie w lipcu b. r. stanął ten budynek, zbudowany według szkiców radcy W. Beringera a planów szczegółowych p. T. Praussa.

Kolaudacya budynku przy łaskawym współudziale zaproszonego w tym celu p. architekty Stan. Krzyżanowskiego, odbyła się w dniu 2 sierpnia. Usterki dostrzeżone usunięte zostały w ciągu następnych dwóch tygodni i wreszcie dnia 15 sierpnia 1908 r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie budynku przy współudziale proboszcza z Białki X. Jana Madeja, prezesa Towarzystwa Ekscellencyi Hr. Wodzickiego, całego niemal wydziału, licznie zgromadzonych członków Towarzystwa i wielu zaproszonych gości.

Otwarcie tego schroniska, którego szczegółowy opis znajdzie się w Pamiętniku za rok bieżący, jest niewątpliwie faktem historycznym w 35-letniem życiu Tow. Tatrzańskiego, którego zadaniem jest dążyć stale do otwarcia nowych dróg i nowych ognisk turystycznych w Tatrach i Karpatach. Szczupłe siły finansowe Towarzystwa nie pozwoliły niestety na postawienie większego schroniska,

któreby wszystkim tak ciągle rosnącym wymogom turystyki tatrzańskiej mogły zadość uczynić i wydział Towarzystwa zdaje sobie zupełnie jasno sprawę, że ten nowy budynek, którego istotne koszta budowy (wraz ze skopem moreny, kosztami intabulacyjnemi pożyczek i spisania kontraktu) doszły do kwoty bardzo poważnej 80.146 kor. 17 hal., nie wystarczy nieraz na pomieszczenie wszystkich turystów, szukających w nim noclegu lub umieszczenia parodniowego. Mając zaledwie 14 gościnnych pokoi z 24 łóżkami, jest on niewątpliwie za małym na dzisiejsze potrzeby i prędzej lub później zajdzie konieczność dalszej budowy, która finansowo tak bardzo byłaby nam ułatwioną, gdyby Towarzystwo posiadało na własność ten kawałek gruntu przy Morskiem Oku, którym rozporządza ono niestety jedynie w prawnej formie wieczystej używalności.

Wydział Towarzystwa nie spuści też z oka sprawy rozszerzenia tego nowo wybudowanego schroniska, nie zapominając wszakże, że i drugi jeszcze tak piękny punkt Tatr naszych, Czarny Staw pod Kościelcem wymaga koniecznie jakiegoś nowoczesnego chociażby mniejszego schroniska, któreby było zarówno celem dla wszystkich tak licznych parogodzinnych spacerów z Zakopanego, jak i punktem oparcia dla dalszych wycieczek w pasmo Świnicy. Przedewszystkiem jednak pozostałość z funduszu budowy, wynosząca obecnie 819·72 koron, będzie musiała być użytą na pewne jeszcze konieczne adaptacye w nowym budynku, oraz na dalszy skop moreny i urządzenie jakiegoś lepszego stanowiska dla furek, powozów i automobilów, których dotychczasowe obozowanie nietylko oszpeca w najwyższym stopniu dostęp do Morskiego Oka, lecz staje się wprost niebezpieczeństwem tak dla pieszych jak i dla koni.

Nowe schronisko musiało też być odpowiednio urządzone i kwestya wydatku na meble najniezbędniejsze sprawiała początkowo nie małe trudności. Gdy już termin otwarcia schroniska mógł być bliżej określonym, prezes Towarzystwa Ekscelencya Hr. Wodzicki ofiarował wydziałowi pożyczkę w kwocie 4000 kor. na sprawienie mebli, wydział gotowość tę przyjął z głęboką wdzięcznością, nie potrzebywał wszakże dotąd z tej pożyczki korzystać, gdyż udało się meble i urządzenia od rozmaitych, niemal wyłącznie krajowych firm pochodzące, bezzwłocznie sprawić, a wydatek ten — poza kwotą 1000 koron objętą budżetem 1908 r. — przenieść na rok 1909, a w małej może części jeszcze na rok 1910. Całe urządzenie meblowe nowego schroniska kosztowało razem około 4200 kor., z czego 1028 kor. wydane zostało w r. 1908, 2000 kor będą pokryte w r. 1909 z funduszu bieżącego, a na rok 1910 pozostanie do uiszczenia reszta około 1200 kor. W każdym razie konieczne jeszcze, dalsze uzupełnienie urządzenia meblowego w nowem schronisku wymagać będzie rychło niejednego wydatku, który da się już prawdopodobnie pokryć z bieżących dochodów.

Przy obradach nad urządzeniem meblowem oddał wydziałowi wielkie usługi swem znawstwem rzeczy nasz członek p. Piotr Bojarski, któremu na tem miejscu składamy uprzejme i szczere podziękowanie.

Nowe schronisko połączone zostało we wrześniu z. roku z Zakopanem linią telefoniczną i posiada w salce przeznaczonej na czytelnię dla członków Towarzystwa własną mownicę, z której można będzie korzystać odtąd przez rok

cały, a gdy w nowym lokalu biura Towarzystwa w Krakowie (ul. Kolejowa 4) posiadamy już własny telefon (nr. 677), będą już teraz łatwo mogli tak członkowie Towarzystwa jak i inni turyści porozumiewać się telefonicznie z Zakopanem i Krakowem, co tak dla schroniska nowego, jak i dla całej turystyki tylko z wielką korzyścią być może.

Po otwarciu nowego schroniska okazała się zaraz konieczność postarania się o nowego dzierżawcę, gdyż p. Bauerowi kończył się kontrakt dzierżawny z dniem 24 listopada. Wydział wychodził z założenia, że w nowem schronisku jeszcze bardziej aniżeli dawniej powinny być przestrzegane wymogi wygody, schludności, dobrej kuchni i grzeczności wobec turystów i że nowy dzierżawca powinien dawać wszelkie gwarancye znajomości swego zawodu i doświadczenia, a zarazem pewnej zasobności pieniężnej i obeznania lokalnego. W celu pozyskania takiego dzierżawcy rozpisane zostało ogłoszenie ofertowe we wszystkich większych dziennikach polskich, rezultat wszakże tych ogłoszeń był bardzo skromny, gdyż trzy tylko oferty wpłynęły aż do dnia ostatniego terminu i wydział nie miał wiele pola do wyboru, zmuszony nadto do rychłego stanowczego załatwienia sprawy. Wydział uznał za najkorzystniejszą ofertę pp. Reginy i Elżbiety Górskich, dawnych dzierżawczyń restauracyi w dolinie Kościeliskiej i zawarł z niemi dnia 28 października kontrakt dzierżawy schroniska na przeciąg lat trzech za czynszem rocznym 4100 kor., t. j. łącznie z dzierżawą łodzi za czynszem ogólnym 5000 kor. Według brzmienia kontraktu obowiązane są dzierżawczynie utrzymywać zagospodarowane schronisko w sezonie letnim od d. 1 czerwca do 1 listopada każdego roku, wolno im wszakże trzymać otwarte schronisko także i przez porę zimową, z którego to prawa pp. Górskie już korzystają obecnie, otwarłszy schronisko zaraz z początkiem zimy z korzyścią niemałą dla zimowych turystów, których liczba stale się zwiększa. Mamy nadzieję, że nowe dzierżawczynie odpowiedzą i warunkom kontraktu i życzeniom tak Tow. Tatrzańskiego jak i ogółu turystów i że w schronisku nowem nie będzie powodów do takich skarg, jakie w lecie zeszłego roku niestety zbyt często pojawiały się w prasie codziennej.

Obrachunki z dawniejszym dzierżawcą p. Bauerem jeszcze dotąd, niestety, ukończone być nie mogły.

W styczniu r. 1908 zawarł wydział ze Skarbem Państwa t. j. z c. k. Radą Szkolną Krajową umowę najmu Dworca tatrzańskiego w Zakopanem na cele szkoły rzeźbiarskiej oraz przedłużył umowę co do dalszego najmu drewnianego obok Dworca położonego budynku, zajmowanego oddawna przez tęże szkołę. Czynsz roczny za wynajem obu tych budynków umówiony został na kwotę 4000 koron, płatną w ratach kwartalnych z początkiem każdego kwartału od 1 stycznia 1908 r. począwszy.

Pomimo wszakże jak najwyraźniejszego brzmienia zawartego kontraktu, pomimo wielokrotnych przypomnień i przedstawień ustnych, pisemnych i telegraficznych tak w c. k. Starostwie w Nowym Targu jak też i przedewszystkiem w Radzie Szkolnej we Lwowie, wydział Towarzystwa Tatrzańskiego w ciągu całego r. 1908 nie mógł się doczekać wypłaty rat czynszowych i wobec tego dziwnego a całkiem niepojętego niespełniania warunków kontraktu przez

c. k. Radę Szkolną krajową, musiał wydział ostatecznie zagrozić wejściem na drogę sądową i unieważnieniem kontraktu i dopiero pod wpływem tego zagrożenia uzyskał Wydział nareszcie w dniu 19 stycznia 1909 r. asygnatę na zaległe raty czynszowe, które ostatecznie dnia 23 stycznia 1909 r. wypłacone zostały.

Łatwo zrozumieć, jak przykrą była dla Wydziału, mającego do rozporządzenia tak szczupły a licznemi zobowiązaniami obciążony budżet, ta całoroczna zwłoka, wskutek której Tow. Tatrzańskie nietylko poniosło stratę w procentach od kwoty 4000 kor., t. j. przynajmniej 100 koron, ale nadto nie było w stanie uiszczać się rychło z różnych zobowiązań i wypłat, w ciągu roku 1908 przypadających.

W lecie z. r. stanęła na porządku dziennym w Zakopanem sprawa budynku nowego dla szkoły rzeźbiarskiej. Gmina Zakopane, wezwana przez c. k. Radę Szkolną krajową do wyszukania odpowiedniego gruntu pod nowy murowany budynek szkolny, zwróciła się do Tow. Tatrzańskiego z propozycyą kupna jednej części gruntu Towarzystwa, położonego na Krupówkach przy Dworcu i przy dotychczasowym budynku szkolnym. Wydział Towarzystwa, wierny swym długoletnim tradycyom popierania gorąco tej szkoły dla przemysłu drzewnego, którą on sam niemal przed tylu laty stworzył i która tak ważną rolę odgrywa w życiu ekonomicznem i przemysłowem Zakopanego, był skłonnym w zasadzie do sprzedaży potrzebnego kawałka gruntu i delegował do pertraktacyi odnośnych z delegatami gminy członków swych pp. Beringera, radcę Czerwińskiego, Dr. Czaplickiego, Dr. Kulczyńskiego i Dr. Szajnochę. Konferencya ta odbyła się w Zakopanem dnia 17 sierpnia z. r. i gdy delegaci gminy żądali odstąpienia 1375 sążni kw. (— 5500 m. kw.) delegaci Tow. Tatrzańskiego postawili cenę 30 koron za sążeń, t. j. 41.250 kor. Reprezentanci gminy uznając tę cenę dla środków gminy za zbyt wysoką, życzyli sobie obniżenia tej ceny, wobec czego delegaci Tow. Tatrzańskiego, pragnąc jak najbardziej zaznaczyć gotowość Towarzystwa do ustępstw, zredukowali pierwotną cenę do 28 koron za sążeń, t. j. do kwoty 38.500 kor., zaznaczając przytem wszakże, iż jeszcze bardziej obniżyć cenę Tow. Tatrzańskie pod żadnym warunkiem nie byłoby w stanie, mając przedewszystkiem na uwadze wartość istotną gruntu oraz wartość drewnianego, dzisiaj przez szkołę używanego budynku, który w razie kupna przypadłby był także na własność gminy.

Reprezentanci gminy przyjęli tę propozycyę do wiadomości i na tem skończyły się odnośne pertraktacye.

O ile nam wiadomo, gmina Zakopane zakupiła już inny kawałek gruntu nieopodal naszego położony.

Ogród leżący przy dworcu wynajęty był również i w r. 1908 Komisyi klimatycznej na park publiczny za kwotę roczną 250 kor., dotąd wszakże jeszcze nie uiszczoną. Umowa dzierżawy parku przez Komisyę klimatyczną obowiązuje jeszcze i na rok 1909, po upływie którego będzie mógł wydział uporządkować wreszcie definitywnie plac i ogród około Dworca tatrzańskiego i założyć tam alpinaryum tatrzańskie, o którem już tylokrotnie była mowa na walnych zebraniach Towarzystwa.

Biuro Tow. przeniesione było z Krakowa w sezonie letnim w całości do

Zakopanego i urzędnik biura p. Balicki, będący zarazem urzędnikiem Związku Turystycznego, spełniał przez dwa miesiące wszystkie a liczne agendy tak Tow. Tatrz. jako i Związku Turyst., ku wielkiej wygodzie wszystkich turystów a z korzyścią niewątpliwą obu Towarzystw tak pokrewne cele mających. Mamy nadzieję, że ten stosunek przyjaznej wzajemności, który łączy dojrzałe już w trzydziestopięcioletniem istnieniu Tow. Tatrzańskie z młodym jeszcze lecz bardzo ruchliwym Związkiem Turystycznym, trwać będzie i nadal w coraz silniejszym stopniu ku pożytkowi turystów wszelkiego rodzaju, szukających w naszych górach wytchnienia, rozwoju sił fizycznych i wrażeń piękna przyrody.

Nie mniej przyjazne stosunki utrzymujemy z Tow. krajoznawczem w Warszawie, którego powstanie przed dwoma laty powitaliśmy z wielką radością i z którem nas łączą szczere uczucia zawodowego koleżeństwa. Wśród obcych turystycznych i alpejskich Towarzystw przedewszystkiem bliskie nam są pobratymcze słowiańskie stowarzyszenia w Pradze, Lublanie, Zagrzebiu i Zofii, z którymi stoimy w wymianie publikacyi zarówno jak z klubami alpejskimi w Paryżu, Rzymie, Trydencie, Udine, Wiedniu, Bernie, Cieszynie, Monachium, Eisenach, Budapeszcie i Koloszwarze.

Od dawna już dawała się czuć potrzeba zmiany lokalu biura Towarzystwa w Krakowie, który i niedogodnie położony i nie dający się odpowiednio urządzić uniemożliwiał zaprowadzenie nieodzownych i piekących reform w administracyi biurowej. Wydział skorzystał też z nadarzającej się sposobności i wynajął od dnia 1 września 1908 r. nowy, wprawdzie znacznie droższy lecz o wiele dogodniejszy i już w telefon (nr. 677) zaopatrzony lokal przy ulicy Kolejowej nr. 4, który w ciągu ostatnich pięciu miesięcy okazał się ze wszech miar dogodnym i dobrze położonym i dopiero teraz można tam było przeprowadzić i uporządkowanie, przynajmniej częściowe, archiwum i biblioteki oraz zbioru map i fotografii Towarzystwa, dotychczas, można powiedzieć, zupełnie odłogiem bezużytecznie leżących i chaotycznie przechowywanych.

Biblioteka Towarzystwa jest też już dzisiaj dostępną do użytku członków, czasopisma nadchodzące mogą być na miejscu łatwo przeglądane, a Wydział ma nadzieję, że niedługo dadzą się wprowadzić stałe godziny czytelniane, gdy tylko będzie przeprowadzonem zkatalogizowanie i biblioteki i map i czasopism. Ilość płatnych godzin biurowych również musiała być powiększoną od 1 grudnia 1908 r., gdyż coraz bardziej rosnąca liczba agend, niezbędne prowadzenie ścisłej ewidencyi członków i licznej korespondencyi wymaga nie tylko energicznego i wielostronnego sekretarza, lecz także obarcza stałego płatnego urzędnika coraz większą pracą biurową.

Reformy kasowe i biurowe już wszystkie — o ile to w ramach naszego szczupłego budżetu dało się uskutecznić — ukończone zostały i mamy nadzieję że odtąd wewnętrzny tok i załatwianie spraw kasowych i stosunku z delegatami nie będą spotykać żadnych manipulacyjnych trudności. Nowa instrukcya dla prowadzenia spraw pieniężnych oraz nowa instrukcya dla bióra i delegatów Towarzystwa weszła już w życie od lata z. r. i została ogłoszoną w ostatnim Pamiętniku. Przy administracyi kasowej często miał wydział do walczenia z brakiem zapasów kasowych. Nieregularne wpływanie wkładek, subwencyi i czyn-

szów dzierżawnych utrudnia nadzwyczaj regularną gospodarkę finansową i zmusza do przesadnej może na pozór ostrożności i oszczędności wydatkowej. Niezbędnem jest przeto w przyszłości wytworzenie większych zapasów kasowych, na podstawie których będziemy mogli dopiero uiszczać się rychło i punktualnie z naszych zobowiązań pieniężnych. Długi Towarzystwa z dawniejszych lat pozostałe, wszystkie — prócz małej części dawnych kosztów procesowych oraz obligów wypuszczonych na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1903 r. na budowę schroniska nad M. Okiem — już wyrównane zostały.

Pamiętnik za rok 1908 wydany został w 2000 egzemplarzy przy współudziale literackim pp. R. Kordysa, W. Kuźniara, L. Świerza i M. Zaruskiego, a ryciny w nim pomieszczone zawdzięczamy głównie gotowości prof. Wyczółkowskiego i radcy Czerwińskiego.

Po raz pierwszy wprowadziliśmy do Pamiętnika ogłoszenia anonsowe, co przyniosło Towarzystwu dotąd kwotę 1.205 k. t. j. (po odtrąceniu kosztów agenta, kosztów biurowych i kosztów druku w ogólnej sumie 840 kor.) czysty dochód w kwocie 365 koron.

Na cele naukowe niestety zbyt mało mogliśmy w roku zeszłym poświęcić i pracy i pieniędzy. Obserwacye meteorologiczne prowadzone kosztem Tow. odbywały się wszakże w dalszym ciągu, a świeżo uchwalił wydział założenie głównej stacyi meteorologicznej w schronisku nad M. Okiem, która to będzie miała dla nauki i dla turystów doniosłe znaczenie.

Również mamy zamiar urządzić od początku sezonu letniego stałe ogła szanie w Krakowie telefonicznych wiadomości z Zakopanego i z Morskiego Oka o stanie pogody, czem odda się niewątpliwie wszystkim wybierającym się z Krakowa na wycieczki w Tatry, niemałą usługę.

Wydział nie spuszcza z oka wydania drugiej części mapy Tatr w skali 1 : 25.000, której pierwsza południowo-wschodnia połowa, wydana przed paru laty, tak zasłużone znalazła uznanie. Gdy tylko środki finansowe Towarzystwa na to pozwolą, sprawa ta w pierwszej linii stanie na porządku dziennym.

Wielokrotnie zauważano wśród wydziału i członków Tow. potrzebę zmiany pewnych ustępów statutu, które dzisiaj przy żywszym rozwoju Tow. nie odpowiadają już zwiększonej akcyi na zewnątrz. Sprawa ta była szeroko omawianą na wiecu członków odbytym w Zakopanem dnia 16 sierpnia i myśli tam pod niesione będą niewątpliwie zużytkowane przy obradach nad reformą statutu, jakie odbyć się mają po nadejściu opinii wszystkich oddziałów Towarzystwa Komisya statutowa wybrana przez wydział będzie musiała z rozwagą i z całą wskazaną tutaj ostrożnością, zająć się zreformowaniem niektórych ustępów statutów, wśród których przedewszystkiem wymaga zmiany stosunek oddziałów do głównego ogniska Towarzystwa, zbyt może luźny i nie dość organicznie się kształtujący.

Instytucya delegatów Tow., którym tak wiele Tow. Tatrz. ma do zawdzięczenia, rozwija się stale. Tow. pozyskało w ostatnich miesiącach jako nowych delegatów: p. radcę dworu Władysława Struszkiewicza we Wiedniu, prof. Józefa Kantora w Jarosławiu, ks. Stanisława Nizińskiego w Buku w ks. Poznańskiem, p. Maryana Baranowskiego w Berlinie, a w miejsce zmarłego we Lwowie dłu-

goletniego, a tak dla Towarzystwa zasłużonego delegata św. p. Władysława Schmidta mamy nadzieję pozyskać p. Bol. Zienkowicza.

Towarzystwo delegatom swym zawdzięcza nietylko rozszerzanie wiadomości o Tatrach i Karpatach w jaknajdalszych kołach na całym obszarze ziem polskich, lecz ma w nich także ważną podstawę bytu finansowego przez zjednywanie i utrzymanie członków zamiejscowych Tow., licznych szczególnie w Królestwie Polskiem i Księstwie Poznańsktem.

Subwencye otrzymało Towarzystwo również jak w roku zeszłym od Wysokiego Sejmu Krajowego w kwocie 1000 k., od Wys. Ministerstwa Oświaty 500 k. od Wys. Ministerstwa Kolejowego 400 k., od Izby Handlowej w Krakowie 200 k., Rad M. Krakowa i Lwowa po 200 k. i wszystkim tym władzom i reprezentacyom składamy na tem miejscu winne i głębokie podziękowanie. Tow. wniosło nadto do Ministerstwa robót publicznych prośbę o udzielenie rocznej stałej subwencyi w kwocie 5000 k., oraz jednorazowej subwencyi na dobudowę schroniska przy M. Oku w kwocie 80.000 k., dalej podanie do Świetnej Kasy Oszczędności M. Krakowa o subwencyę roczną 1000 k. i do Swietnej Rady M. Krakowa o podwyższenie dotychczasowej rocznej subwencyi do wysokości 500 k.

Mamy nadzieję, że starania nasze w tym kierunku przynajmniej w części będą uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Oddziały nasze wszystkie rozwijają się bardzo pomyślnie. Nasz najmłodszy oddział Beskid obiecuje nam wiele. —

Oddział Babiogórski strzeże pilnie tego nowego i wysuniętego posterunku wobec współzawodnictwa zresztą pokrewnego nam w celach *Beskiden Verein*'u.

Oddział Pieniński krząta się żywo około utrzymania równowagi finansowej.

Oddział Czarnohorski myśli o rozszerzeniu dawnego schroniska w Worochcie.

Sekcya Turystyczna ruchliwa i energiczna zdobywa coraz nowe szlaki i szczyty tatrzańskie i wydawnictwem Taternika rozszerza i poznanie Tatr i zamiłowanie do taternictwa, nie znającego dzisiaj już ani szczytów nie do osiągnięcia ani trudności pór roku.

Oddział narciarzy w Zakopanem liczy coraz więcej i członków i miłośników narciarstwa, korzystających z kursów zimowych tam urządzanych pod kierunkiem pp. Karłowicza i Zaruskiego.

Stan czynny *majątku* Towarzystwa powiększył się w roku 1908 przedewszystkiem o wartość budynku nowego schroniska nad Morskiem Okiem i sprawionego urządzenia meblowego.

Na majątku cięży tylko pożyczka Kasy Oszczędności M. Krakowa w kwocie 30.000 koron, której pierwsza rata amortyzacyjna w kwocie 1012·50 wypłaconą została 15 stycznia 1909 r., z budżetu na rok bieżący. Pożyczka ta umorzoną będzie w ciągu 25 lat w 51 ratach półrocznych.

Obligi wypuszczone przez Tow. Tatrzańskie na budowę schroniska nad M. Okiem na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1903 r w ogólnej kwocie około 4000 koron, a mające być umorzone częścią do dnia 1 stycznia 1916, częścią do 1 stycznia 1926 roku, mamy zamiar spłacać stopniowo w miarę zgłoszeń posiadaczy obligów. Pierwsza na ten cel rata 600 koron pomieszczoną jest w tegorocznym preliminarzu budżetowym.

Dochody Tow. w funduszu bieżącym wyniosły w r. 1908. kwotę k. 20.545·94
rozchody wynosiły . . . . « 17.405·63
pozostałość przeto funduszu bieżącego na r. 1909 wynosi . . . . . « 3.140 31

Fundusze Towarzystwa wykazują stan następujący:

A) Fundusz żelazny, który wzrósł o kwotę 100 k. z wkładki dożywotniego członka p. Dra Bronisława Potockiego, adwokata z Sambora:

a) Książeczka Kasy Oszczędności m. Krakowa, Nr 108683 na k. 2900
b) Książeczka udziałowa Spółki Handlowej w Zakopanem Nr. 74 na » 200
Razem . . . k. 3100

B) Fundusz zapasowy, który wzrósł w r. 1908. o kwotę 290 k. z wpisowego nowych członków, wynosi obecnie, złożony na książeczkę wkładkową Banku Krajowego, Nr 8.617, k. 728.

C) Fundusz wycieczkowy w książeczce Kasy Oszczędności m. Krakowa. Nr 242.051, na 74 k. 56 h.

Razem więc wynoszą fundusze stałe Tow. Tatrzańskiego, kwotę 3902 k. 56 h.

Pozostałość *funduszu budowy schroniska* nad M. Okiem w kwocie 819·72 k. ulokowaną została chwilowo na książeczkę wkładkową Banku Kraj. nr. 9555.

Nadto znajdują się w rękach Tow. Tatrz. następujące *depozyty:*

A) Fundusz budowy kaplicy przy Morskiem Oku:

a) Książeczka Kasy Oszczędności m. Krakowa, Nr. 140.766 na k. 819·69
b) Książeczka udziałowa Spółki Handlowej w Zakopanem Nr. 98 na » 200·—
Razem . . . k. 1.019·69

B) Fundusz bratniej pomocy przewodników tatrzańskich:

Książeczka wkładkowa krakowskiej Powiatowej Kasy oszczędności, Nr 40.652, na k. 59·38

Kaucye będące w rękach Tow. Tatrz. są następujące:

A) Gwarancya kontraktowa p. T. Praussa (przedsiębiorcy budowy schroniska przy Morskiem Oku) w książeczce wkładkowej Banku Krajowego nr. 9517 na 500 k.

B) Kaucya dzierżawna pp. Reginy i Elżbiety Górskich (dzierżawczyń schroniska nad M. Okiem) w książeczce wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr 260.546, na 3.750 k.

Wszystkie powyżej wymienione fundusze, depozyty i kaucye są w przechowaniu Filii Krakowskiej Banku Krajowego, w której mamy od początku roku 1908 stały rachunek bieżący i za pośrednictwem której przeprowadzamy prawie wszystkie nasze wypłaty.

Posiedzeń wydziału odbyło się piętnaście.

Na jednem z ostatnich zgodził się wydział w imieniu Tow. Tatrz. jako współwłaściciela gruntów na Hali Gąsienicowej na zawarcie pod pewnemi zastrzeżeniami kontraktu dzierżawnego z inż. Wal. Dzieślewskim jako koncesyonaryszem kolei na Swinicę co do wydzierżawienia pewnego obszaru gruntów na Hali Gąsienicowej pod otwarcie kamieniołomów granitu.

Wydział chciał w ten sposób poprzeć i sprawę tej kolei od tak dawna projektowanej, a zarazem przez odpowiednie zastrzeżenie kontraktowe ocalić od

zeszpecenia tę tak piękną część Tatr pod Liliowem, która cieszy się szczególnie żywym ruchem turystów.

Członków liczyło Towarzystwo z końcem r. 1908:

a) honorowych	. . . .	19
b) założycieli	. . . .	16
c) dożywotnich	. . . .	13
d) czynnych	. . . .	1518
e) w odziale Czarnohorskim	. . . .	211
f) « Babiogórskim	. . . .	50
g) « Beskidzkim	. . . .	118
h) « Pienińskim	. . . .	71
	razem . .	2016
Sekcya turystyczna liczy członków	. . .	111
Oddział narciarski	. . . .	42

Ścisła ewidencya członków, do której wydział przykładał wiele starania i która obecnie, po założeniu głównej księgi członków, będzie już łatwiejszą, niejednokrotnie przecież jeszcze jest utrudnioną, gdyż członkowie zaniedbują uwiadamiać biuro Tow. o zmianach adresu, przez co naturalnie i ściąganie wkładek i doręczanie pamiętnika doznaje niejednokrotnie niepotrzebnej zwłoki.

Zwiększająca się ilość członków i życzliwe poparcie u różnych czynników, władz i korporacyi są nam stałymi dowodami żywotności i pożytecznej działalności a nawet rozwoju Tow. Tatrz., ale pomimo to bardzo daleko nam jeszcze do spełnienia wszystkich zadań statutem naszym zakreślonych i dopiero w miarę wzrostu naszych funduszów będzie można podjąć niejedno naglące zadanie tak naukowe jak turystyczne, których obecnemi siłami dokonać nam niepodobna. W dzisiejszych warunkach, gdy na całym obszarze ziem polskich Tow. Tatrz. ma tylko 2016 członków, podczas gdy inne pokrewne towarzystwa jak węgierskie i alpejskie liczą dziesiątki tysięcy członków i rozporządzają krociowymi nieraz dochodami rocznymi, w budżecie Tow. Tatrz. i przeprowadzaniu jego celów niezbędną jest jak największa zapobiegliwość i jak najbardziej drobiazgowa oszczędność. Wydział ustępujący przestrzegał ściśle jednej i drugiej i starał się torować drogę swym następcom, którzy oby mogli walczyć już w łatwiejszych niż dotychczas warunkach o dalszy rozwój Towarzystwa Tatrzańskiego i o coraz lepsze zbadanie i uprzystępnienie gór polskich.

W Krakowie 5 lutego 1909.

Wydział.

SPRAWOZDANIE

Komisyi dla robót w Tatrach i przewodnictwa.

W zakresie urządzeń mających na celu uprzystępnienie Tatr, czynności Towarzystwa skierowane były, jak w r. 1907, głównie do konserwowania i ulepszenia istniejących już dróg i schronisk. Przybyły jednak w r. 1908 dwie nowe drogi, wyznaczone przez członka Wydziału, p. M. Zaruskiego, mianowicie droga na Niżnie Rysy, tworząca odgałęzienie drogi na Rysy od Czarnego Stawu, i droga na Czarny szczyt Mięguszowiecki, wychodząca po północnej stronie tego szczytu z dawnego szlaku od Morskiego Oka do Hińczowych Stawów i do tegoż szlaku wchodząca na Przełęczy pod Chłopkiem. Nie udało się, z powodu niepogody, dwukrotnie podejmowane bliższe rozpatrzenie niebezpiecznej obecnie drogi z Przełęczy pod Chłopkiem na Mięguszowiecki szczyt, która prawdopodobnie niezbyt wielkim kosztem dałaby się uprzystępnić a ułatwiłaby w wysokim stopniu zwiedzanie wymienionego szczytu. Nie doszło też do skutku zamierzone przez Ks. Prof. W. Gadowskiego przeprowadzenie drogi z Krzyżnego do doliny Roztoki, z ominięciem Pięciu Stawów, a to z powodu wygórowanego wynagrodzenia, przez spółwłaścicieli Roztoki żądanego za pozwolenie na zrobienie tej drogi.

W schroniskach i altanach Towarzystwa przeprowadzono następujące roboty:

1) W tymczasowem schronisku przy Morskiem Oku pokryto cały dach papą,

2) w Roztoce naprawiono w schronisku dach i piec,

3) na hali Gąsienicowej naprawiono w schronisku z początkiem sezonu letniego piec i łóżka, następnie sprawiono dwie ławki do izb mieszkalnych i jednę przed kuchnię, oszalowano ganek w dwóch miejscach i t. d. W jesieni, pod kierunkiem p. M. Zaruskiego, kosztem przeszło 300 kor. [1]) urządzono to schronisko tak, żeby pobyt w niem w zimie był nietylko możebny, ale — względnie — nawet wygodny; podsypano mianowicie miejscami i naprawiono podłogę, uszczelniono ściany, pokryto pułap papą, stary piec murowany usunięto i wstawiono żelazny i t. d. Blachą okute okiennice i drzwi chronić mają to schroni-

---

[1]) Do pokrycia tych kosztów przyczynił się p. M. Karłowicz kwotą 50 k.

sko przed niepożądanemi odwiedzinami, z turystyką nic wspólnego nie mającemi, których skutkiem w poprzednich latach bywało zużycie już we wczesnej jesieni całego zapasu drzewa opałowego, przygotowanego na zimę, a następnie palenie sprzętów i t. d. [1]),

4) przy Smereczyńskim Stawie naprawiono w altanie dach, poręcze, stół i ławki,

5) poprawiono altanę na Smytniej, tudzież stół i ławki w niej.

Schroniska w dolinie Pięciu Stawów i na hali Gąsienicowej zaopatrzono w potrzebną ilość prześcieradeł, sienników, umywalni, dzbanków, miednic, lichtarzy, stołków i t. d. W tychże schroniskach przygotowano zapas opału na zimę.

Co do dróg, mostów i t. d. dokonano robót następujących:

1) całą drogę z Zawratu do schroniska w dolinie Pięciu Stawów i stąd do Morskiego Oka naprawiono gruntownie i wyznaczono,

2) w Orlej Perci dano 4 nowe krótkie klamry, wyrąbano 1 stopaj w skale, a jednę drabinę 5-metrową przeniesiono w nowe miejsce,

3) w starej drodze na Kozi Wierch przez żleb od Zmarzłego dano nowy łańcuch 5-metrowy, 1 klamrę krótką, 2 poręcze o trzech hakach, 2 nowe haki do starego łańcucha i obruszone klamry utwierdzono,

4) na dawnym szlaku do Morskiego Oka przez Waksmundzką odbudowano wzięte przez wodę ławy na potokach na Psiej Trawce, w Pańszczycy i w Waksmundzkiej; nadto poniżej Toporowego Stawu, za zezwoleniem zarządu dóbr w Poroninie, który ze względu na kulturę leśną był zmuszony zamknąć kawałek dawnej drogi, przecięto i wyznaczono inną ścieżkę,

5) w dolinie Roztoki poniżej Siklawy odbudowano zniszczony przez wodę most,

6) z drogi do Czarnego Stawu uprzątnięto bryły kamieni osunięte z Kościelca,

7) w Białem zrobiono 1 most nowy, drugi przerobiono, ścieżkę naprawiono,

8) w dolinie Kościeliskiej naprawiono ławę na upływie w Pisanej i ścieżkę do groty Mylnej,

9) odnowiono a po części uzupełniono znaki dróg: z Wagi na Wysoką, od Czarnego Stawu do Hińczowego Wielkiego, we Wantulach w dolinie Miętusiej, od Smytniej do Smreczyńskiego Stawu,

10) umieszczono 3 nowe drogoskazy na drodze z Wantul na Wielką Turnię,

11) z pomostów dla łodzi na Morskiem Oku, jeden przerobiono, drugi naprawiono,

12) przy drodze »pod reglami« i w dolinach: Białem, ku Dziurze, Strążyskach, za Bramką, Małej Łące i Kościeliskiej popsute ławeczki naprawiono i zrobiono 29 nowych,

13) ku końcowi czerwca uprzątnięto w Nowym Zawracie śnieg z miejsca, które zasypane trudne było do przebycia.

---

[1]) Ze schroniska na hali Gąsienicowej korzystało w zimie 1908/9 do d. 23 stycznia 19 turystów.

Nadniszczoną przez czas tablicę Kantaka w dolinie Kościeliskiej zdjęto ze skały dla odnowienia, po którem z wiosną b. r. umieszczona ona zostanie na dawnem miejscu.

Na dworcu kolei w Zakopanem umieszczono do użytku turystów, przybywających na krótki czas do Zakopanego, mapę Tatr w skali 1 : 25000, wydaną przez Towarzystwo, tudzież odręczny szkic dróg w Tatrach i wykaz z podaniem czasu potrzebnego na ich przebycie.

W stosunkach przewodnictwa tatrzańskiego zajdą prawdododobnie zasadnicze zmiany, które zapewne usuną obecne niedogodności. Zamierzona reforma — widocznie na czasie będąca, skoro myśl jej prawie równocześnie poruszona została i w Towarzystwie Tatrzańskiem i przez czynniki poza niem stojące — uchylić ma przewodników tatrzańskich w znacznej mierze z pod wpływu Towarzystwa; mimo to, w przekonaniu, że długoletniem swojem doświadczeniem Towarzystwo winno służyć władzom, mającym wziąć w swoje ręce sprawę przewodników, postanowiło ono przedstawić tymże władzom projekt regulaminu dla przewodników, ułożony pierwotnie przez Sekcyę turystyczną a następnie dokładnie omówiony i w pewnych szczegółach zmieniony przez Komisyę do robót w górach w porozumieniu z Sekcyą turystyczną. Życzyć sobie należy, żeby projektowana zmiana jeszcze przed sezonem letnim b. r. doszła do skutku.

Poza swoim zakresem Komisya do robót w Tatrach i przewodnictwa, wykonała dwie polecone sobie prace: wystawiła ogrodzenie odgraniczające częściowo grunt Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem i na ścieżkach do dworca tatrzańskiego prowadzących ustawiła 4 tablice, a przy nowem schronisku nad Morskiem Okiem, przed otwarciem tegoż, uporządkowała dostęp i otoczenie, o ile to było na razie koniecznem i możebnem.

W Krakowie, dnia 24 stycznia 1909 r.

Dr. W. Kulczyński,
przewodniczący Komisyi do robót w górach.

Zamknięcie funduszu budowy schroniska nad Morskiem Okiem.

Dochody:	Kor	hal.
pożyczka A (zrealizowana w r. 1907)	50 000	—
pożyczka B (wypłac. 13/VI 1908)	7.500	—
» » (wypłac. 14/VIII 1908)	15.000	—
» « (wypłac. 5/XI 1908)	7.500	—
subwencya Wydziału pow. w Nowym Sączu	20	—
% od części pożyczki A ulokowanej w r. 1907 na książeczce Kasy Oszczędn. M. Krakowa nr. 253 098	135	77
kaucya przedsiębiorcy T. Praussa (w papierach)	2.000	—
% od tejże kaucyi w r. 1908	40	—
zwrot nadpłaconych wydatków intabulacyjnych	1	—
	82.196	77
zwrot od funduszu bieżącego za asekuracyę schroniska w r. 1908 i 1909 opłaconą przez przedsiębiorcę budowy	769	12
	82.965	89

Rozchody:	Kor	hal
rachunek przedsiębiorcy T. Praussa	77.080	46
urządzenie dzwonków elektrycznych (rach. A. Bauera)	280	—
tablica z napisem (rach. A. Bauera)	24	—
wymurowanie kuchni (rach. A. Bauera)	160	—
urządzenie półek w kuchni (rach. A. Bauera)	48	—
urządzenie wodociągu (przedsięb. T. Streer)	2.901	75
drabina do budynku	30	—
spisanie kontraktu z przedsiębiorcą budowy	250	—
należytości intabulacyjne Kasy Oszczędn. przy pożyczce A	524	75
należytości intabulacyjne Kasy Oszczędn. przy pożyczce B	322	—
wydatki intabulacyjne Tow. Tatrz w r. 1907	127	71
wydatki intabulacyjne Tow. Tatrz. w r. 1908	131	30
rachunek kolaudanta St. Krzyżanowskiego	77	60
wydatki komisyi kolaudacyjnej	123	50
zwrot do funduszu bieżącego zaliczki z r. 1907	65	10
	82.146	17
pozostałość funduszu budowy w książeczce wkładkowej Banku Krajowego nr. 9555	819	72
	82.965	89

Jan Wacław Czerwiński
przewodniczący komitetu budowy.

4 lutego 1909.

Dr. Władysław Szajnocha
I wiceprezes.

Rachunek Tow. Tatrz. z przedsiębiorcą budowy p. T. Praussem.

Należało się:	Kor	hal	Wypłacono:	Kor.	hal.
za budynek według kontraktu	70.000	—	w ciągu r. 1907	45.000	—
za postawienie lodowni	884	92	9/VI 1908 przez Bank Krajowy	3.000	—
za krycie dachu gontami	473	09	13/VI » » » »	7.000	—
za kosze blaszane na dachu	99	—	5/VIII » » » »	2.000	—
za rezerwoary klozetowe	140	—	14/VIII » » » »	12.000	—
za krycie balkonów blachą	135	—	11/XI » » » »	7.580	46
za malowanie podłóg	144	98		76 580	46
za urządzenie pokoiku na strychu	370	93			
za miednice pod rynny	45	—			
za skop moreny w r. 1907	1.283	92			
za strzały przy skopie	574	50			
za połowę asekuracyi budynku aż do 22/VI r. 1908	251	50			
za asekuracyę budynku od 22/VI 1908 do 21/VI 1909	517	62			
Zwrot kaucyi (w papierach)	2.000	—			
% od kaucyi za rok 1907 i 1908	160	—	reszta należytości pozostała jako jednoroczna gwarancya kontraktowa, złożona na książeczkę wkładkową Banku Krajowego nr. 9517 w kwocie	500	—
	77.080	46		77.080	46

Jan Wacław Czerwiński
przewodniczący komitetu budowy.

4 lutego 1909.

Dr. Władysław Szajnocha
I. wiceprezes.

Zamknięcie rachunkowe Towarzystwa Tatrzańskiego za rok 1908.

DOCHÓD.

		Preliminowano Kor.	Preliminowano h.	Wpłynęło Kor.	Wpłynęło h.
I.	Pozostałość kasowa z r. 1907			1526	13
II.	Wpisowe członków	200	—	290	—
III.	Wkładki »	5000	—	5912	58
IV.	a) 1/8 wkł. Oddziału Czarnohorskiego za rok 1907 i 1908	370	—	804	—
	b) 1/8 wkł. od Oddziału »Beskid« 1908	—	—	236	—
	c) 1/8 wkł. Oddziału Pienińskiego . .	70	—	—	—
	d) 1/8 wkł. Oddziału Babiogórskiego .	100	—	—	—
V.	Dochód ze schron. przy M. Oku . . .	2000	—	2000	—
VI.	» z innych schronisk	380	—	380	—
VII.	» z łodzi na M. Oku	900	—	312	02
VIII.	» z Dworca Tatrzańskiego . .	2000	—	2000	—
IX.	Czynsz z dobudowy szkoły rzeźb. . .	2000	—	2000	—
	a) » zaległy za r. 1907	500	—	500	—
X.	a) Subwencya W-go Sejmu	1000	—	1000	—
	b) » M. Krakowa	200	—	200	—
	c) » M. Lwowa	200	—	200	—
	d) » Izby handl. w Krak. .	200	—	200	—
	e) » Minist. oświaty	500	—	500	—
	f) » » kolei	400	—	400	—
XI.	Czynsz z parku	250	—	—	—
	a) » » zaległy 1907	100	—	100	—
XII.	Różne dochody	300	—	1797	84
XIII.	Procenta od funduszu żelaznego i lokacyi gotówki w Banku	110	—	187	37
			—	20545	94

ROZCHÓD.

		Preliminowano Kor.	Preliminowano h.	Wydano Kor.	Wydano h.
I.	Roboty w Tatrach: a) Utrzymanie schronisk . . 1137 40 b) Drogi i ścieżki . . . . . . 1409 48 c) Straż górska . . . . 160 — d) Inne wydatki . . . . . . 295·96	3000	—	3002	84
II.	Utrzymanie biura w Zakopanem . . . a) Płace funkcyonaryuszy . . 690·— b) Prenumerata gazet . . . . 306 86 c) Opał, światło, druki, port. itd. 223·03	1200	—	1219	89
III.	Subwencya szkole rzeźb. w Zak. . .	200	—	200	—
IV.	a) » Sekcyi turystycznej . . .	200	—	200	—
	b) » Oddziałowi Narciarzy . .	200	—	—	—
	c) » » Czarnohorsk. .	300	—	600	—
V.	Wydawnictwa	2500	—	2529	97
VI.	Cele naukowe	800	—	724	52
VII.	Do rozporz. Wydziału	600	—	600	53
VIII.	Utrzymanie biura w Krakowie: a) Czynsz za lokal . . . . . 578·— b) Płace funkcyonaryuszy . . 868·— c) Porto od wydawnictw . . . 72 10 d) Jazdy, opał, światło, portor. 1006·31	2600	—	2524	41
IX.	Wpisowe członków do fund. zapas. .	200	—	290	—
	a) Wkładka członka doż. do fund. żel.	—	—	100	—
X.	Koszta prawne	300	—	200	—
XI.	Podatki	500	—	219	92
XII.	Asekuracya	800	—	1362	37
XIII.	Biblioteka	300	—	300	—
XIV.	Nieprzewidziane	600	—	1447	49
XV.	Konserwacya budynków	500	—	38	60
XVI.	Procenta od pożyczek	2025	—	746	09
XVII.	» i spłata obligów 3%	204	—	71	—
XVIII.	Rata I. na sprawienie mebli	1000	—	1028	—
	Pozostałość kasowa			3140	31
				20545	94

Teofil Janikowski, skarbnik. *Dr. Władysław Szajnocha,* I. Wiceprezes.

Komisya kontrolująca sprawdziła wszystkie pozycye rozchodu i przychodu stanu czynnego i biernego i zbadała stan kasy z dniem odbytej rewizyi. Równocześnie sprawdziła zamknięcie rachunkowe za rok 1908 z poszczególnymi rachunkami, tudzież zamknięcie rachunków funduszu budowy schroniska przy Morskiem Oku, stwierdzając zgodność odnośnych pozycyi. Równocześnie stwierdzono zgodność stanu depozytów w filii Banku Krajowego złożonych.

Kraków, 4 lutego 1908.

Członkowie Komisyi kontrolującej:

Jan Armółowicz. Władysław Fischer. Piotr Prysak.

Preliminarz budżetu Tow. Tatrzańskiego na r. 1909.

DOCHODY.

		Kor.	h.
I.	Pozostałość kasowa z r. 1908	3140	31
II.	Wpisowe członków za r. 1909	200	—
III.	Wkładki członków za r. 1909	5200	—
IV.	Oddział Czarnohorski	400	—
	Oddział Pieniński	100	—
	Oddział Babiogórski	100	—
	Oddział Beskidzki	200	—
V.	Dochód ze schroniska przy Morskiem Oku	4100	—
VI.	Dochód z innych schronisk	380	—
VII.	Dochód z łodzi przy Morskiem Oku	900	—
VIII	Czynsz z Dworca Tatrzańskiego	2000	—
IX.	Czynsz z dobudowy szkoły rzeźbiarskiej	2000	—
X.	Subwencye: W. Sejmu	1000	—
	M. Krakowa	500	—
	M. Lwowa	200	—
	Izby handl. w Krakowie	200	—
	Ministerstwa Oświaty	500	—
	Ministerstwa kolejowego	400	—
XI.	Czynsz z wynajmu parku w Zakopanem	250	—
	Zalegający czynsz za park za r. 1908	250	—
XII.	Różne dochody	500	—
XIII.	% od funduszu żelaznego (2900)	115	—
	Razem	22635	31

ROZCHODY.

		Kor.	h.
I.	Roboty w Tatrach	3000	—
Ia.	Przygotowawcze roboty do budowy schroniska przy Czarnym Stawie	1000	—
II.	Utrzymanie biura i czytelni w Zakopanem	1200	—
III.	Subwencya dla szk. rzeźbiarskiej w Zakopanem	200	—
IV.	Subwencya Sekcyi turystycznej	200	—
	Subwencya Sekcyi turystycznej na »Taternika«	100	—
	Subwencya Oddziałowi Czarnohorskiemu	300	—
	Subwencya Oddziałowi narciarskiemu	200	—
V.	Wydawnictwa	2600	—
VI.	Cele naukowe	800	—
VII.	Do rozporządzenia Wydziału (§. 16. Statutu)	600	—
VIII.	Koszta biura i czytelni w Krakowie	3400	—
	Czynsz za lokal, opał, światło etc. . . . 900		
	Płace urzędnika, kursora, służby . . . 1700		
	Telefon, portorya etc. . . . 400		
	Wydatki biurowe, druki, jazdy etc. . . . 400		
IX.	Wpisowe nowych członków do fund. zapasowego	200	—
X.	Koszta prawne	400	—
XI.	Podatki czynszowe i gruntowe	500	—
XII.	Podatek ekwiwalentowy	100	—
XIII.	Asekuracye	1000	—
XIV.	Biblioteka	300	—
XV.	Nieprzewidziane	600	—
XVI.	Konserwacya budynków	600	—
XVII.	Dwie raty amortyzacyjne pożyczki 30.000 K	2025	—
XVIII.	Pierwsza rata telefonu do Morskiego Oka	200	—
XIX.	Umorzenie obligów (pierwsza rata)	600	—
XX.	Spłata procentów od obligów 3%	200	—
XXI.	II i III rata meblowa dla nowego schroniska	2000	—
	Pozostałość na rok 1909	310	31
	Razem	22635	31

Nakładem Towarzystwa Tatrzańskiego. — Druk W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie.